

St. sierż. Tomasz Celmer

Warszawa, 30.05.2018 r.

WWP KRP I Ogniwo II

ID:965776

JED: 222798/18

21W-106684 872

5
WSP 2
NACZELNIK
Komisariatu Rejonowego Policji Warszawa I
Witold ĆWIEK
2-20

NOTATKA URZĘDOWA

W dniu 30/31.05.2018r. w godz. 18:00-6:00 w Warszawie pełniłem służbę w patrolu zmotoryzowanym radiowozem nieoznakowanym wraz z sierż. sztab. Damianem Rakowskim w rejonie podległym KRP I, w dyspozycji SSK KSP.

O godz. 19:15 z polecenia Radiooperatora SSK KRP I udaliśmy się pod adres Złota 59 gdzie w KKP miał oczekiwać zgłaszający z prośbą o interwencję w stosunku do pracowników ochrony Złote Tarasy, którzy nie chcą go wpóścić na teren centrum handlowego.

Na miejscu zastano:

Piotr Niżyński

s. Janusz, Ewa

PESEL: 86092501434

zam. 00-040 Warszawa, Warecka 4/6 m.34 - *bardziej i konsekwentniej*

Osobie zgodnie z przepisami przedstawiliśmy się ze stopnia imienia i nazwiska i okazaliśmy legitymację służbowe. Podczas rozpytania osoby zgłaszającej, mężczyzna oświadczył, że w dniu dzisiejszym nie został wpuszczony na teren Złotych Tarasów z powodu tego, że miał na głowie kaptur. Ogólnie pan Niżyński sprawiał wrażenie osoby zaniedbanej, a także można było poczuć od niego nieprzyjemny zapach. Twierdził że ochroniaze stojący przy głównym wejściu od strony dworca centralnego byli w stosunku do niego wulgarni, nie chcieli go wpuścić na teren galerii handlowej – blokowali mu wejście. Kiedy udał się do wejścia znajdującego się w podziemiach, przy wejściu na perony PKP, sytuacja powtórzyła się i ponownie ochroniaze stojący przy wejściu uniemożliwili mu wejście na teren galerii handlowej lub innych sklepów tam się znajdujących. Nie było mowy o jakiegokolwiek przemocy, ze strony ochrony - potencjalnych udeżeniach czy też innej sile fizycznej. Z oświadczenia p. Niżyńskiego wynikało, że ochrona nie życzy sobie jego pobytu na terenie galerii. W skutek w/w zżażenia p. Niżyński nie odniósł żadnego uszczerbku na zdrowiu ani mieniu, nie widać było również jakichkolwiek śladów, aby ktoś wyrządził mu jakąś krzywdę. P. Niżyński głównie poczuł się dotknięty tym, że w zaistniałych okolicznościach nie może dokonać zakupu w sieci „Saturn” i tym samym będzie musiał się udać do innego sklepu co zajmie mu znaczną ilość czasu. Pan Niżyński zrobił zdjęcia żekomym ochroniarzom i podczas rozpytania okazał nam je. Pytany czy jest potrzebna mu pomoc medyczna oświadczył, że czuje się dobrze, nic mu nie jest i nie potrzebuje pomocy lekarza. Niżyński oświadczył, że została naruszona jego nietykalność i żąda ścigania sprawców. W związku z tym sierż. sztab. Damian Rakowski poinformował mężczyznę o przysługujących mu prawach i że może zgłosić sprawę w sadzie z powództwa cywilnego. Po wyczerpującym temat pouczeniu odnośnie przysługujących p.

Niżyńskiemu praw – został on poinformowany, że interwencja z jego udziałem się zakończyła, następnie znając wizerunki ochroniaży udamy się na teren Złotych Tarasów w celu ich identyfikacji do dalszych celów cywilno-prawnych, jeżeli p. Niżyński takie będzie egzekwował w późniejszym czasie. Mężczyzna jednak twierdził że doszło do naruszenia przepisów kodeksu karnego co do jego osoby, w związku z tym sierż. sztab. Rakowski wielokrotnie informował zgłaszającego o możliwości złożenia zawiadomienia i wszczęcia sprawy cywilno prawnej. Mimo to Niżyński nie chciał słuchać co się do niego się mówi i w pewnym momencie powiedział do sierż. sztab. Rakowskiego „*Jesteś pieprzonym pajacem i to jest kpina że taki tempy, niedouczone debil pracuje w Policji i przeprowadza interwencje.*” W związku z tym mężczyzna został poinformowany, że zostaje zatrzymany za znieważenie funkcjonariusza Policji podczas wykonywania czynności służbowych, oraz poinformowany o przysługujących mu prawach. Po tym fakcie Niżyński nie chciał opuścić KKP i zaczął stawiać czynny opór zapierając się i nie wykonując naszych poleceń. W związku z tym została użyta siła fizyczna w celu wyprowadzenia mężczyzny z komisariatu, który nadal mówił do sierż. sztab. Rakowskiego: „*Ty jebany debilu nie masz prawa mnie dotykać, odpiardol się ode mnie i daj mi spokój*” Po wyprowadzeniu mężczyzny z komisariatu założono mu kajdanki na ręce trzymane z tyłu, po czym został przewieziony do KRP W-wa I ul. Wilcza 21 w celu wykonania dalszych czynności.

Notatkę przekazano dyżurnemu KRP I ul. Wilcza 21.



st. sierż. Tomasz Celmer